

# Anna Bujnowska

---

## ""Placówka" Bolesława Prusa", Stanisław Fita, Warszawa 1980 : [recenzja]

---

Biuletyn Polonistyczny 24/4 (82), 130

---

1981

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

/II/ FITA Stanisław: "Placówka" Bolesława Prusa. Warszawa 1980, Czyt., ss. 252, zł 40,-

W pierwszej części książki przedstawiono proces powstawania powieści, od momentu zrodzenia się pomysłu (1880 r.). Część druga to materiały, na które składają się wypowiedzi Prusa dotyczące "Placówki" (zebrane z "Kronik Tygodniowych" i innych pism artysty) i sądy współczesnych Prusowi pisarzy: Dygasińskiego, Sienkiewicza, Konopnickiej, Świętochowskiego, Jeske-Choińskiego, Żeromskiego. Autora interesuje także stosunek do powieści Prusa "ludowców" z "Głosu" i dziewiętnastowiecznych odbiorców "Placówki". Przedstawiając współczesne sądy o powieści Fita zastanawia się nad obecną jej oceną, przytacza kontrowersyjne wypowiedzi krytyków: Bratkowskiego, Tatkiewiczowej. O żywotności "Placówki" świadczy m.in. liczba adaptacji scenicznych i filmowych.

BP/82/31

An.B.

---

/II/ FIUT Aleksander: "W mowie ognia...". (Wokół poezji Czesława Miłosza). "Ruch Literacki" 1981 z. 1 s. 1-14.

Zdaniem autora, poezja Czesława Miłosza z czterech możliwych żywiołów wybiera ogień, co zresztą pozostaje w zgodzie z generalną tendencją literatury XX wieku. Symbol ognia niszczącego, powodującego kataklizm, funkcjonuje w lirykach wojennych Miłosza. Na płaszczyźnie religijnej ogień oznacza płomiennego Boga znanego z Biblii. Oryginalną rolę pełni przy tym światło: czysta i wysublimowana postać ognia. Badając funkcjonowanie poszczególnych wątków, autor łączy pomysły Miłosza z wątkami myśli gnostyckiej, dowodząc, że poeta uwrażliwiony jest zwłaszcza na tzw. "komponent manichejski" - tezę o odwiecznej walce światła i ciemności. Szkic zamykają uwagi o odrębności symboliki używanej przez Miłosza w stosunku do twórczości poetów drugiej awangardy, m.in. Józefa Czechowicza.

BP/82/32

J.T.